

ROBERT MAICHER

MAŁY PABLO I DWIE ŚWINKI



Poleca:



SuperKid.pl

Zapewnij dzieciom dobry start!

Darmowa publikacja dostarczona przez
Allego

Niniejsza publikacja może być kopiowana oraz dowolnie rozprowadzana tylko i wyłącznie w formie dostarczonej przez Wydawcę. Zabronione są jakiegokolwiek zmiany w zawartości publikacji bez pisemnej zgody wydawcy. Zabrania się jej odsprzedaży, zgodnie z regulaminem Wydawnictwa Złote Myśli.

© Copyright for Polish edition by Robert Maicher & ZloteMysli.pl

Data: 15.02.2008

Tytuł: Mały Pablo i dwie świnki

Autor: Robert Maicher

Ilustracje: Pola Greg

Korekta: Anna Popis-Witkowska

Skład: Anna Popis-Witkowska

Dystrybucja w Internecie, za zgodą Autora:

Internetowe Wydawnictwo Złote Myśli Sp. z o. o.

ul. Daszyńskiego 5

44-100 Gliwice

WWW: www.ZloteMysli.pl

EMAIL: kontakt@zlotemysli.pl

Wszelkie prawa zastrzeżone.

All rights reserved.

Bajka ma charakter edukacyjny i jest pierwszą z serii dziesięciu bajek, które z jednej strony – mają uzmysłwić rodzicom, iż bardzo ważnym elementem edukacji dzieci jest również edukacja finansowa. Niestety – ten rodzaj edukacji, mimo iż dotyczy każdego człowieka, jest pomijany w szkołach.

Z drugiej strony – zaproponowano w treści bajki konkretne rozwiązania, które pozwala w miły sposób zachęcić dziecko (już od najmłodszych lat) do pierwszych przemyśleń na temat pieniędzy.

Więcej o Autorze i jego książce „[Truskawkowy milioner](#) – prawdziwa historia Milionera: od zbieracza truskawek do pierwszego miliona w wieku 26 lat” – na www.robertmaicher.pl.

Niniejsza książka jest pozycją darmową. Autor wyraża zgodę na jej powielanie, kopiowanie i rozpowszechnianie w dowolnej liczbie. Autor nie wyraża zgody na wykorzystywanie książki lub jakiegokolwiek jej fragmentu do celów komercyjnych, zarobkowych itd.

Mały Pablo i dwie świnki

Dawno, dawno temu, za siedmioma górami, za siedzioma lasami, za siedzioma rzekami, żył sobie Mały Pablo.

Mały Pablo był bardzo wesołym dzieckiem. Bardzo lubił się bawić z innymi dziećmi we wszystkie gry i zabawy. Lubił chodzić do szkoły. Na każdej przerwie między lekcjami grał z kolegami w piłkę na boisku. Zawsze był uśmiechnięty i wesoły...



Ze szkoły biegł do domu co sił w nogach – by zdążyć na pyszny obiad. Jego mama był wyśmienitą gospodynią. Już z daleka można było wyczuć w powietrzu woń przygotowanego posiłku. Wtedy chłopiec biegł jeszcze szybciej.

I tak Mały Pablo nie miałby żadnych zmartwień, gdyby nie ten przepiękny tornister, który widział miesiąc temu na wystawie. Bardzo mu się podobał. Był kolorowy, miał z każdej strony po dwa szkiełka odblaskowe w kształcie lwa. Chłopiec śnił o nim co noc. Niestety, jego rodziców nie było stać na tak drogi tornister, a Mały Pablo każdy grosz, który otrzymał w prezencie na urodziny albo od dziadka, natychmiast wydawał na lody i cukierki.

Gdy kolejny raz przechodził koło sklepu, gdzie na wystawie wisiał jego wymarzony tornister, Mały Pablo powiedział:

– Muszę coś zrobić, by go mieć!

Wracając do domu, ciągle myślał, co tu zrobić, by mieć pieniądze, żeby móc sobie go kupić. I nagle wykrzyknął:

– Już wiem!

Wpadł do domu, nawet nie ucałował mamy, która jak co dzień czekała na niego z obiadem. Tym razem było to jego ulubione danie: makaron z sosem bolońskim oraz kompot truskawkowy.

Pobiegł co sił na strych i czegoś szukał. Wszystko przewracał do góry nogami, zaglądał do każdej szafy, aż w końcu rzekł:

– Mam was, znalazłem!

Co znalazł Mały Pablo? Jak myślisz – czego szukał na strychu?

Szukał dwóch świnek-skarbonek – i znalazł je. Były trochę zakurzone, ale gdy je wypolerował, lśniły jak nowe i było najbardziej błyszczącymi skarbonkami na świecie.



– Ale do czego potrzebujesz aż dwóch skarbonek, kochanie? – zapytała mama. – Czy nie wystarczy ci jedna?

Mały Pablo po chwili namysłu odpowiedział:

– Mamo, nie chcę wydawać wszystkich pieniędzy natychmiast na lody i cukierki, bo nie mam później na nic innego. Z drugiej strony, nie chcę oszczędzać wszystkich pieniędzy w skarbonce. Dlatego postanowiłem, że wszystko, co dostanę, będę dzielił na dwie części.

Jego mama była pod wrażeniem tego, co mówił do niej jej syn, a on kontynuował:

– Od dziś, za każdym razem, gdy dostanę 10 zł, to 5 zł wrzucę do pierwszej skarbonki, a drugie 5 zł do drugiej skarbonki. Gdy będę chciał kupić sobie cukierki, będę wyciągał pieniądze tylko z pierwszej skarbonki, a gdy będę chciał kupić coś innego, np. plecak czy książki, wezmę pieniądze z drugiej skarbonki.



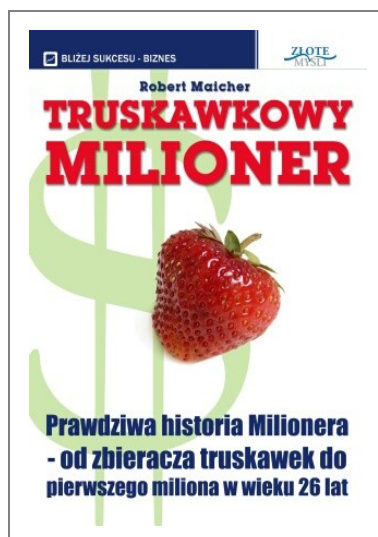
Mały Pablo był dumny z siebie i mówiąc to wszystko, miał niesamowity błysk w oczach. Jego mama też była pod wrażeniem – tak dużym, że natychmiast wyciągnęła z portfela dwie monety po 5 zł i wrzuciła po jednej do każdej świnki-skarbonki.

Od tej pory Mały Pablo czynił zawsze tak, jak postanowił: nie wydawał natychmiast wszystkich pieniędzy na lody i cukierki, ale połowę wrzucał do jednej, a drugą połowę do drugiej świnki-skarbonki...

Dzięki temu już kilka miesięcy później mógł z własnych oszczędności kupić sobie wymarzony tornister, a teraz pewnie uczy w szkole inne dzieci, jak oszczędzać za pomocą dwóch świnek-skarbonek.



Truskawkowy Milioner – Robert Maicher



Prawdziwa historia milionera – od zbierania truskawek do pierwszego miliona w wieku 26 lat

Poznaj młodego człowieka, pochodzącego z małej miejscowości, lecz mającego wielkie marzenia! Poprzez wiele prób i błędów niemal samodzielnie poznawał prawa prowadzące do finansowej niezależności. Swoją wiedzę i doświadczeniem pragnie podzielić się z Tobą – by Twoja droga do sukcesu była łatwiejsza. A wiadomo – sukcesu najlepiej uczyć się od tych, którzy sami odnieśli sukces...

Zapraszamy do pasjonującej lektury, która może odmienić Twoje życie...

<http://zostac-milionerem.zlotemysli.pl>